

Przemysław Paweł Grzybowski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy

Rozwój, postęp, edukacja. Od filozofii do pedagogii spirytystycznej

Żydowski prorocy Amos i Izajasz (760-700 przed Chrystusem), Zaratustra (VII wiek przed Chrystusem) i Kung-cy (560-480 przed Chrystusem) wyznaczają zasadniczy punkt zwrotny w historii życia duchowego ludzkości. Między ósmym i szóstym stuleciem trzej myśliciele w różnych częściach świata, należący do narodów, które nie pozostawały ze sobą w żadnych stosunkach, doszli zgodnie do zrozumienia, że dobro moralne tkwi nie w poddawaniu się przekazanym tradycją zwyczajom ludzi, ale w czynnym poświęcaniu się jednostki dla bliźnich i dla doskonalszego kształtowania stosunków społecznych. Ta wielka duchowa rewolucja rozpoczyna okres duchowego ucłowieczenia człowieka i stworzenia kultury zdolnej do najwyższego rozwoju.¹

Albert Schweitzer

Współcześnie — zwłaszcza w sferze publicznej — rzadko spotyka się idee edukacyjne wyrażone osadzone w podstawach filozoficznych. Wyjątek stanowią pedagogie (pedagogiki) alternatywne, a wśród nich inicjatywy pojawiające się tam, gdzie występuje niski poziom stopy życiowej, patologie społeczne i w związku z tym spore zapotrzebowanie na wsparcie najsłabszych i najmniej operatywnych mieszkańców środowisk placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Przykładem kraju, w którym tego rodzaju aktywność spotyka się powszechnie jest Brazylia. To tu od wielu lat realizowane są koncepcje edukacji spirytystycznej (z łac.: *spiritus* — duch), wyrosłe na korzeniach idei skądinąd europejskiej, lecz na Starym Kontynencie niestety nieco już zapomnianej. Tymczasem warto się przyjrzeć podstawom i formom realizacji tej niewątpliwie niezwyklej pedagogii, bowiem mogą one zainspirować osoby zajmujące się edukacją w podobnych okolicznościach także w Europie.

¹ A. Schweitzer: *Z mojego życia...* PAX, Warszawa 1981, s. 133.

Ziemia kontrastów społecznych

Brazylia – czwarta co do wielkości demokracja świata, ojczyzna prawie dwustumilionowego narodu, którego problemy i próby ich rozwiązywania są w Polsce mało znane, zwykle bowiem kraj ten postrzegany jest stereotypowo przez pryzmat informacji o karnawale w Rio i meczach piłki nożnej. Reprodukowany od lat stan edukacyjnej nędzy środowisk defaworyzowanych jest tu przedmiotem troski nie tylko władz, ale też licznych instytucji pozarządowych.²

Jako kolonia portugalska, Brazylia przez lata była wykorzystywana pod względem ekonomicznym. W wielu rejonach także obecnie prowadzi się rabunkową gospodarkę dobrami naturalnymi (np. wyręb lasów amazońskich) i często sukces finansowy warstw uprzywilejowanych przesłania problemy potrzebujących, wśród których nie brakuje analfabetów. Obecnie, będąc niekwestionowaną potęgą gospodarczą, kraj ten stanowi koło napędowe Mercosuru – największej strefy wolnego handlu w Ameryce Południowej. Współczesne rządy brazylijskie, których symbolem jest charyzmatyczny prezydent Luiz Inácio Lula da Silva, zanotowały liczne sukcesy gospodarcze (m.in. zahamowanie inflacji i zróżnicowanie produkcji w sektorze rolnym i wytwórstwie), jednocześnie jednak zasłynęły skandalami korupcyjnymi na szczytach władzy.

„Prezydent Lula da Silva to jakby brazylijski lewicowy Wałęsa. – pisze Krzysztof Mroziwicz – Startował w wyborach prezydenckich, rzucając hasło «zero głodu». (...) Każda rodzina, która tego potrzebuje, zaczęła otrzymywać ze środków państwowych odpowiednie dotacje – wolno je przeznaczać na jedzenie, ale nie wolno na tytoń, napoje chłodzące i alkohol. (...) Mimo wydatków na program «zero głodu» prezydenturze Luli towarzyszy wzrost gospodarczy. Rynek dóbr luksusowych wzrósł o 33 proc. Liczba milionerów przekroczyła 80 tys. i rośnie szybciej od wskaźnika wzrostu gospodarczego. Tymczasem ze slumsów nie wychodzi się, bo złodziejże wszystko wyniosą, nawet najbardziej zdezelowany telewizor.”³

W Brazylii obowiązują system federalny, w którym kompetencje poszczególnych organów władzy nakładają się na siebie. Policja ma tu opinię skorumpowanej i nieudolnej, a w wielkich miastach rządzą gangi. O skali ich wpływów świadczy między innymi fakt, że w São Paulo uchodzącym za najniebezpieczniejsze miasto Ameryki Łacińskiej, gang Pierwsze Komando Stolicy (port.: *Primeiro Comando da Capital*) organizował nawet powstania przeciwko lokalnej władzy. Nie dziwi więc, że przestępczość – głównie związana z handlem narkotykami, rośnie tu z roku na rok, zaś w fawelach – dzielnicach nędzy, do których nie dociera władza oficjalna, mafia organizuje własną władzę równoległą: *„Fawele podzielone są na regiony. Granice wyznacza się bardzo dokładnie. Przekroczenie granicy oznacza wyrok śmierci. Nakładają się na to starcia na obrzeżach*

² Szerzej o historii i warunkach życia w Brazylii – patrz np.: A. Fiedler: *Spotkałem szczęśliwych Indian*. Iskry, Warszawa 1975; G. Freire: *Panowie i niewolnicy*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985; P. Grzybowski: *Edukacja i praca jako czynnik budzenia świadomości ucisnionych. Refleksja o działalności Instytutu Paula Freirego w Brazylii*. [w:] R. Borzyszkowska, E. Lemańska-Lewandowska, P. Grzybowski (red.): *Edukacja a praca. Zeszyty naukowe Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk*. Zeszyt 13. Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2009, s. 327-339; J. Klimowicz: *Życie i śmierć w Ameryce Łacińskiej*. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1970; L. Kolankiewicz: *Samba z bogami. Opowieść antropologiczna*. Wydawnictwo KR, Warszawa 1995; M. Kula: *Historia Brazylii*. Ossolineum, Wrocław 1987; T. Paleczny: *Rasa, etniczność i religia w brazylijskim procesie narodotwórczym*. Universitas, Kraków 2004.

³ K. Mroziwicz: Trwoga w Mieście Boga. [w:] *Polityka*, nr 14/2005, s. 61.

– z policją i liderami lokalnymi, którzy mają aspiracje polityczne. Jeśli prefektura policji zaprasza młodych ludzi na zajęcia resocjalizacyjne, są w środowisku uważani za zdrajców. Ale bywają też wariaci, jak znany i szanowany aktor Guti Fraga, który prowadził warsztaty teatralne dla dzieci w samym centrum faweli Vidigal. Dzieci, które nie boją się zabijać, miały tremę na scenie. Przed akcją, kiedy trzeba strzelać i zabijać, modlą się zawsze do Chrystusa o opiekę.”⁴

W fawelach właściwie jedyną instytucją rządową, która radzi sobie w sytuacjach krytycznych jest BOPE (port. *Batalhão de Operações Policiais Especiais* – Batalion Policyjnych Operacji Specjalnych), słynąca z brutalnych akcji przeciwko gangom narkotykowym.

Filozofia spirytystyczna i początki ruchu społecznego

Korzenie ruchu spirytystycznego, osadzone są w oryginalnej, dziewiętnastowiecznej filozofii. Jej twórca nazywał się Hippolyte Léon Denizard Rivail (1804-1869). Burzliwe wydarzenia we Francji w latach 1814-1815, skłoniły jego rodziców do wysłania syna w spokojniejsze miejsce. Wybór padł na renomowany ośrodek Johanna Heinricha Pestalozziego w szwajcarskim Yverdon. Na decyzję tę mogła też wpłynąć broszura „Wykład metody wychowawczej Pestalozziego” autorstwa Marc-Antoine’a Julliena de Paris – prekursora pedagogiki porównawczej, od 1806 roku gościa tegoż ośrodka. Rivailowie najprawdopodobniej znali zarówno tę publikację, jak i jej twórcę, który – jak oni – zaliczał się do lyońskiej elity.

Przeprowadziwszy się do Paryża, H.L.D. Rivail zaczął pracować jako nauczyciel i tłumacz. Kierował własnymi szkołami podstawową i zawodową, zorganizowanymi na wzór pestalozziański. Miał opinię jednego z lepszych gramatyków francuskich. Opracowywał programy zajęć dla szkół przedmieścia Saint-Germain, w czym pomagał mu David Eugène Lévy-Alvares – pedagog i pisarz, zajmujący się głównie kształceniem dziewcząt. Jego współpracownikiem i przyjacielem był Alexandre Boniface – pedagog i gramatyk, członek Akademii Francuskiej, również twórca pestalozziańskiej szkoły podstawowej na przedmieściach Paryża.

W latach 1835-1840, H.L.D. Rivail organizował w swym domu bezpłatne, cieszące się dużą popularnością kursy chemii, fizyki, astronomii i anatomii porównawczej. Od 1843 do 1848 prowadził bezpłatne, dwutygodniowe kursy matematyki i astronomii, nie tylko dla studentów, lecz także dla nauczycieli. Następnie został wykładowcą Liceum Polimatycznego, gdzie uczył fizjologii, astronomii, chemii i fizyki. Z posady tej zrezygnował jednak po dwóch latach, nie mogąc znieść nieustannie zmieniających się warunków pracy i fatalnej atmosfery panującej we francuskim systemie oświaty, rozgrywek zwalczających się stronnictw politycznych i światopoglądowych. Od tej pory jego czas wypełniały przede wszystkim badania naukowe i pisarstwo. Wśród ogłoszonych drukiem prac H.L.D. Rivaila, nie brakowało podręczników, poradników dydaktycznych, planów, opracowań metodycznych i projektów reform edukacyjnych adresowanych do deputowanych, rządów i władz uniwersyteckich. Szczególnie uznanie zyskały programy zajęć dla Liceum Polimatycznego oraz teksty dyktand zaaprobowane przez Sorbonę – wielokrotnie wznawiane, nawet po śmierci autora. W latach 1848-1849 H.L.D. Rivail zajmował się badaniami magnetyzmu zwierzęcego i somnambulizmu.⁵

⁴ K. Mrozwicz: *Trwoga...* op. cit., s. 61. – Szerzej na ten temat – patrz: F.Halliday: *Serca czystsze od ręk.* [w:] *Forum*, nr 40/2006, s.18-20; J.Żakowski: *Samba zwycięstwa.* [w:] *Polityka*, nr 46/2002, s. 100-105.

⁵ Szerzej na ten temat – patrz: P.Grzybowski: *Denizard Rivail - niezwykły uczeń Pestalozziego.* [w:] *Biuletyn Historii Wy-*

W połowie XIX wieku cała Francja oszalała na punkcie tzw. zjawisk mediumicznych, a ich liczba oraz coraz liczniejsze grono osób je obserwujących, nie mogły nie wzburzać umysłów naukowców. W 1854 roku jeden z paryskich felietonistów pisał, że wzdłuż całych Pól Elizejskich i Montmartru nie było chyba ani jednego stolika, który by nie wirował. Uczestnictwo w seansach stało się wręcz towarzyskim obyczajem. Jednym z miłośników tego rodzaju spotkań był literat i historyk z francuskiej Akademii Nauk – René Taillandier. To m.in. on namawiał H.L.D. Rivaila do zajęcia się zjawiskami mediumicznymi. Już wkrótce ten ostatni dążył więc do ustalenia racjonalnych przyczyn wirowania stolików oraz opisanie rządzących nim praw. Współpracował z licznymi mediami, uczestnicząc w setkach seansów i sporządzając z nich dokumentację, studiując tysiące raportów z przeprowadzanych w całym świecie eksperymentów. Wkrótce badaniami objął też inne zjawiska mediumiczne, podejmując próbę ich wyjaśnienia i systematyzacji. Efektem wieloletnich studiów H.L.D. Rivaila było kilkanaście opracowań, opublikowanych pod pseudonimem „Allan Kardec”. Jego pierwsza rozprawa na temat spirytyzmu – *Księga Duchów*, ukazała się w 1857 roku i wzbudziła ogromne zainteresowanie, podobnie jak kolejne dzieła na ten temat.⁶ Zawierała bowiem teorię w wymiarach: naukowym, filozoficznym i moralno-etycznym, porządkującą problematykę kontaktów człowieka ze sferą pozamaterialną i będącą niejako uzupełnieniem idei głoszonych przez tzw. nowoczesnych spirytualistów.

Filozofię spirytystyczną żywo interesował się Napoleon III, który wielokrotnie przyjmował A. Kardeca w pałacu w Tuileries. Ze spirytyzmu czerpali też m.in.: Arthur Conan Doyle, Victor Hugo, William James, Rudolf Steiner, Lew Tołstoj i inni. W 1858 roku A. Kardec wydał pierwszy numer *Przeglądu Spirytystycznego*, który stał się najważniejszym periodykiem ruchu spirytystów, prezentującym najświeższe odkrycia naukowe. W samej Francji miał około 500 tys. czytelników. W tym samym czasie powstało Paryskie Towarzystwo Studiów Spirytystycznych – pierwsze w świecie formalne stowarzyszenie spirytystyczne. A. Kardec zmarł w 1869 roku i został pochowany na cmentarzu Père Lachaise. Na jego nagrobku widnieje motto: „*Narodzić się, umrzeć, odrodzić ponownie i wciąż się rozwijać – takie jest prawo*”, zawierające istotę filozofii spirytystycznej.

Od teorii społecznej do praktyki społecznej

W wielu krajach – zwłaszcza we Francji, Czechosłowacji i Brazylii, powstał zróżnicowany wewnętrznie ruch społeczny, którego podstawą oprócz filozofii stała się charakterystyczna teoria społeczna. U jej podstaw spoczywa idea istnienia nieśmiertelnej duszy, której sytuacja zarówno w życiu doczesnym, jak i po śmierci człowieka zależy od tempa jej rozwoju moralnego i intelektualnego. Jednym z czynników tego rozwoju jest praca na rzecz innych ludzi, oparta na hasłach miłości, braterstwa, tolerancji, szacunku, miłosierdzia, równości itp.

chowania, nr 1-2 (9-10) 1999, s. 5-12; P.Grzybowski: *Przedmowa tłumacza*. [w:] A. Kardec: *Księga Duchów*. Wydawnictwo KOS, Katowice 2000, s. 13-30; D. Incontri, P.Grzybowski (oprac.): *Kardec Educador. Textos Pedagógicos de Hippolyte Léon Denizard Rivail*. Comenius, Bragança Paulista 2005; Z. Wantuil, F. Thiesen: *Allan Kardec – l'éducateur et codificateur*. CSI, Brasília 2004, t. 1-2.

⁶ Szerzej na ten temat – patrz: A. Kardec: *Księga Duchów*. Wydawnictwo KOS, Katowice 2000; A. Kardec: *Księga mediów*. Wydawnictwo KOS, Katowice 2004; A. Kardec: *Niebo i piekło według spirytyzmu*. Wydawnictwo KOS, Katowice 2009.

Możliwości realizacji tego ideału A. Kardec upatrywał zwłaszcza w edukacji i rozwiązywaniu problemów społecznych społeczeństwa: „Nie wystarczy powiedzieć człowiekowi, że musi pracować; trzeba jeszcze, by ten, kto na życie zarabia pracą własnych rąk, znalazł jakieś zajęcie — a o nie często jest trudno. Gdy brak pracy staje się problemem powszechnym, ludzie stają przed widmem klęski głodu. Równowagi między produkcją a konsumpcją stara się poszukiwać ekonomia; równowaga ta jednak — zakładając, że w ogóle jest możliwa — będzie zawsze chwiejna, a w okresie jej zachwiania robotnik musi przecież żyć. Czynnikiem, którego wystarczająco nie bierze się pod uwagę, by równowagę tę utrzymać, a bez którego ekonomia staje się tylko teorią, jest odpowiednia edukacja; nie chodzi tu o samo tylko kształcenie, lecz o wychowanie moralne; jednak nie wychowanie na podstawie książkowej wiedzy, ale oparte na sztuce formowania charakteru, co prowadzi do ukształtowania się odpowiednich nawyków: efektem edukacji jest bowiem osiągnięty zespół odpowiednich nawyków. Gdy widzi się masę jednostek, zdanych każdego dnia na wpływ społeczeństwa bez zasad, bez zahamowań, pozostawionych na pastwę własnych instynktów — czyż należy się dziwić, że prowadzi to do zgubnych następstw? Gdyby sztuka edukacji była powszechnie znana, rozumiana i praktykowana, to człowiek wprowadziłby w świecie swych zachowań porządek i refleksję nad przyszłością własną, swoich bliskich oraz szacunek dla spraw tego szacunku wymagających; pozwoliłoby mu to przetrwać mniejszym kosztem nieuniknione trudne dni. Bałagan i niezapobiegliwość to dwie plagi, które właściwie pojęta edukacja może wykorzenić; to edukacja jest pierwszym krokiem do dobrobytu; to ona stanowi gwarancję bezpieczeństwa każdego z nas.”⁷

W teorii społecznej spirytyzmu, jednym z najistotniejszych elementów jest dążenie do postępu, którego warunkiem jest współpraca międzyludzka w duchu moralności: „Niewątpliwie podejmowane są wysiłki, by doprowadzić do postępu ludzkości — pisał A. Kardec — dziś częściej, niż we wcześniejszych epokach, dodaje się odwagi, stymuluje, nagradza za dobre pomysły — a mimo to robak egoizmu nieustannie toczy organizm społeczeństwa. Jest to realne zło, którego ofiarą pada każdy z nas w mniejszym lub większym stopniu; trzeba więc walczyć z nim jak z epidemią. W tym celu, należy postępować jak postępujący lekarze: sięgnąć do źródła choroby. Badajmy więc wszystkie części społecznego organizmu, poczynwszy od rodziny — na narodach kończąc, od lepiarek — do pałaców; szukajmy wszelkich jawnych lub ukrytych wpływów, które wywołują, wzmacniają i rozwijają uczucie egoizmu; a gdy już poznamy przyczyny, to lekarstwo znajdzie się samo; wtedy trzeba będzie już tylko zwalczać te przyczyny — jeśli nie wszystkie na raz, to pojedynczo; i w ten sposób, stopniowo, trucizna zostanie wyeliminowana. Okres leczenia może być bardzo długi, bowiem przyczyn choroby jest wiele; wyzdrowienie jednak jest możliwe. Zresztą osiągnie się je, zwalczając chorobę w zarodku, to jest podejmując odpowiednią edukację; nie taką, która daje ludziom tylko wiedzę — lecz taką, dzięki której ludzie stają się dobrzy. Edukacja, jeśli jest dobrze rozumiana, stanowi klucz moralnego postępu; gdy poznamy sztukę wywierania wpływu na inteligencję, to będzie można je uszlachetniać — jak czyni się to z młodymi roślinami; sztuka ta jednak wymaga wiele taktu, wiele doświadczenia, oraz pogłębionych obserwacji; poważnym błędem jest sądzić, że wystarczy dysponować wiedzą, by móc zbierać owoce. Śledząc rozwój dziecka — bogatego, czy biednego — od momentu jego narodzin, można zaobserwować wszelkie zgubne wpływy, zostawiające ślady

⁷ A. Kardec: *Księga Duchów...*, op. cit., s. 336-337.

na jego delikatnej naturze, do czego dochodzi wskutek słabości, niedbalstwa i ignorancji tych, którzy zajmują się wychowaniem dziecka; często też, środki wykorzystywane do jego uszlachetnienia, stanowią fałszywy trop; nie ma się więc co dziwić, że w społeczeństwie występuje tyle problemów. Wystarczy zrobić dla rozwoju moralności tyle, ile robi się dla rozwoju inteligencji, a zorientujemy się, że obok osób charakteryzujących się oporną naturą, więcej niż nam się wydaje jest takich, którym potrzeba tylko odpowiedniej opieki, by ich życie było naprawdę owocne.”⁸

A. Kardec uważał, że do postępu społecznego, którego istotnym czynnikiem powinno być odpowiednie prawo, może przyczynić się zwłaszcza edukacja w środowiskach defaworyzowanych: „Zdeprawowane społeczeństwo z pewnością potrzebuje surowszych praw; niestety prawa te wiążą się raczej z karaniem za zło, niż z likwidowaniem jego źródeł. Tylko odpowiednia edukacja może odnowić ludzkość; dzięki niej ludzie nie będą potrzebować tak rygorystycznych praw.”⁹

Nie dziwi więc fakt, że w kręgach spirytystów zrodziło się wiele inicjatyw socjalnych i edukacyjnych, adresowanych przede wszystkim do ubogich. W nawiązaniu do popularnych w XIX wieku form działalności filantropijnej, francuscy spirytysty zakładali przytulki dla sierot, jadłodajnie dla bezdomnych, organizowali publiczne odczyty i świadczyli bezpłatne usługi (np. medyczne) itp.¹⁰ Spirytystyczne idee społeczne zainteresowały nawet przedstawicieli socjalizmu utopijnego. Jeden z nich – zafascynowany spirytyzmem Jean-Baptiste André Godin, w Guise we francuskiej Pikardii – utworzył tzw. familister (franc. *familistère*), będący jedyną w swoim rodzaju wspólnotą mieszkańców, zbudowaną wokół ośrodka przemysłowego, mającego zapewnić środowisku samowystarczalność ekonomiczną.¹¹

W Czechach i na Słowacji (poza niemieckojęzyczną częścią dawnej monarchii austrowęgierskiej) rozległa działalność spirytystów istniała od drugiej połowy lat osiemdziesiątych XIX stulecia. W 1880 roku były komisarz rządowy w Czeskich Budziejowicach – František Pavlíček, przetłumaczył na język czeski i opublikował *Księgę Duchów i Księgę mediów* A.Kardec’a. Entuzjastyczne przyjęcie tych dzieł przez kręgi inteligentkie doprowadziło do powstania wielu grup spirytystycznych, tzw. kótek, a następnie także większych stowarzyszeń, które współtworzyły trzy formalne, organizacyjne okręgi w Karkonoszach i na Morawach. Spotkania organizowano nie tylko w mieszkaniach, lecz również w popularnych lokalach. Idee spirytystyczne przenikały tam głównie z Niemiec. Przez Trutnovsk i Semilsk spirytyzm rozprzestrzenił się do Pojizeří, a stąd na Morawy i Czeski Śląsk. Na rozpowszechnienie się spirytyzmu w północno-wschodnich Czechach niemały wpływ mieli także dawni emigranci, od 1918 roku powracający z Ameryki do powstałej Czechosłowacji. O ile w roku 1890 na terenie samych tylko Czech było około 60 tys. spirytystów, to w roku 1922 liczba ta wzrosła do około 300

⁸ Ibidem, s. 419-420.

⁹ Ibidem, s. 374.

¹⁰ Szerzej na ten temat – patrz: M.Ponsardin: *Le Spiritisme à Lyon (1857-1937)*. Les Édition Philman, Le Pecq 2004.

¹¹ Szerzej na ten temat – patrz: G.Delabre, J.-M.Gautier (red.): *Godin et le familistère de Guise: une utopie socialiste pratiquée en pays picard*. Société archéologique de Vervins et de la Thiérache, Vervins 1983; G.Delabre: *Vers une république du travail: Jean-Baptiste André Godin*. Editions de la Vilette, Paris 1988; J.-B.A.Godin: *Solutions sociales*. A. Le Chevalier éditeurs et Guillaumin et Cie éditeur, Paris 1871; A.Oyon: *Une véritable cité ouvrière, le Familistère de Guise*. Librairie des sciences sociales, Paris 1865; E.Raoux: *Le Familistère de Guise ou le Palais social*. nakładem autora, Lausanne 1872; www.familistere.com/site/index.php. (5.05.2010).

tys. w całej Czechosłowacji. Ich działalność skupiała się wokół licznych jak nigdzie indziej czasopism w języku czeskim¹² oraz niemieckim (np. *Die Glocke*). Zawierały one nie tylko artykuły poświęcone zjawiskom mediумicznym czy informacje na temat ruchu spirytystycznego w świecie. Niejednokrotnie można w nich było przeczytać ogłoszenia o akcjach dobroczynnych, relacje z przedstawień teatralnych organizowanych przez spirytystów, ogłoszenia o darmowych kursach języka Esperanto, a nawet anonse matrymonialne!¹³

Tego rodzaju idee i działalność zafascynowały również Brazylijczyków, którzy we Francji kształcili się, przebywali w sprawach handlowych i politycznych.

Ruch spirytystyczny w Brazylii

W Brazylii spirytyzm rozpowszechnił się na wielką skalę głównie dzięki temu, że w drugiej połowie XIX wieku zaakceptowały go światłe elity, zwolennicy zniesienia niewolnictwa oraz kształcenia najuboższych warstw społeczeństwa. Pierwsze informacje o filozofii spirytystycznej dotarły tu dzięki osobom posługującym się językiem francuskim. W 1860 roku Casimir Lieutaud — Francuz zamieszkały w Rio de Janeiro, opublikował pierwszą brazylijską książkę na temat spirytyzmu *Nadeszły czasy* (port.: *Os tempos são chegados*). Jedną z pierwszych oficjalnych instytucji spirytystycznych — Rodzinną Grupę Spirytyzmu (port.: *Grupo Familiar do Espiritismo*) założył we wrześniu 1865 roku Luís Olímpio Teles de Menezes w Salvadorze, w stanie Bahia. Pionierem spirytyzmu w Brazylii był także imigrant z Czech - František Vladimír Lorenc, urodzony w Zbystawiu (wówczas wieś pod Časlaviem) na Czeskim Śląsku. Wyemigrował do Brazylii w 1893 roku, uciekając przed obowiązkiem służby wojskowej w armii austrowęgierskiej. F.V.Lorenc był poliglotą, autorem wznawianych do dziś osiemdziesięciu trzech książek poświęconych spirytualizmowi i językoznawstwu, które publikował w językach portugalskim i Esperanto.¹⁴

W 1884 roku powstała Brazylijska Federacja Spirytystyczna — największa na świecie tego rodzaju organizacja o statusie stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej, do dziś wspierająca pracę tysięcy wolontariuszy w Brazylii i innych krajach.¹⁵

W brazylijski ruch spirytystyczny zaangażowanych jest około 2 mln osób (według źródeł nieformalnych nawet dziesięć razy więcej). Jego elementy są bardzo zróżnicowane — od rodzinnych i przyjacielskich grup studiów literatury, poprzez rozbudowane stowarzyszenia użyteczności publicznej, po instytucje parareligijne.

¹² M.in.: *Hvizda budoucnosti*, *Hvizda záhrobní*, *Nové slunce*, *Pokoj tobí*, *Nový duch èasu*, *Posel záhrobní*, *Proè žijeme?* (przekształcone w *Nové rozhledy*), *Spirita* (przekształcone w *Stopy duše*), *Spiritistická revue* — èasopis pro psychická studia a šíøení duševní kultury v lidu, *Èeskoslovenská revue psychická* — èasopis pro studia psychická (po drugiej wojnie światowej do 1948 roku wychodził jako *Psychická revue*), *Spiritualistické rozhledy*, *Zpravodaj obce èeskoslovenských spiritistù v Praze* (biuletyn drukowany na powielaczu w latach 1948-1949).

¹³ Szerzej na ten temat — patrz: J.Kozak: *Spiritismus. Zapomenutá významná kapitola èeských dijin*. Eminent, Praha 2003; V.Sladeèek: *Spiritismo en iama Èešoslovakio*. [w:] *Almanako Lorenc*, nr 19/1999, s. 75-78.

¹⁴ Szerzej na ten temat — patrz: A.Flores: *Ezropa vivperíodo de Francisco Valdomiro Lorenc*. [w:] *Almanako Lorenc*, nr 11/1991, s. 31-39; Z. Wantuil: *Grandes espíritas do Brasil*. FEB, Rio de Janeiro 2002, s. 337-339.

¹⁵ Szerzej na ten temat — patrz: J.Borges de Souza: *Spiritismo movado en Brazilo*. [w:] *Almanako Lorenc*, nr 19/1999, s. 44-51; F.Thiesen: *Spiritismo en Brazilo*. [w:] *Almanako Lorenc*, nr 1/1981, s. 32-36.

Podstawowymi ośrodkami działalności publicznej są tak zwane domy spirytystyczne, będące charakterystycznymi, środowiskowymi centrami aktywności socjalnej i edukacyjnej. Realizuje się w nich dobroczynne, nieodpłatne prace na rzecz potrzebujących: jadłodajnie dla ubogich i bezdomnych; poradnictwo medyczne, prawne, rodzinne, psychologiczne (grupy wsparcia i terapii dla niedoszłych samobójców, narkomanów, alkoholików, matek po dokonaniu aborcji itp.); działalność oświatowa (alfabetyzacja, orientacja zawodowa, odczyty, kursy, popularyzacja ochrony życia, ewangelizacja itp.); działalność kulturalna (koncerty, zespoły muzyczne i teatralne, koła zainteresowań, rozgłośnie radiowe, stacjonarne i objazdowe biblioteki); działalność wydawnicza (drukarnie, tłocznie płyt) itp. Nierzadko przy domach spirytystycznych funkcjonują stałe instytucje opiekuńcze, np. domy dziecka, domy samotnej matki, przytułki dla bezdomnych i umysłowo upośledzonych, gabinety lekarskie, a nawet szpitale.

Zakres działalności i formy pracy domów spirytystycznych zależą od ich położenia, potrzeb środowiska oraz dostępności środków finansowych i kadr. Najczęściej założycielami i kierownikami domów spirytystycznych są przedstawiciele miejscowej inteligencji: nauczyciele, lekarze, inżynierowie, prawnicy, wojskowi. Do współpracy przyjmuje się wolontariuszy (niejednokrotnie osoby, którym udzielono tu pomocy), choć gdzieś niegdzie spotyka się też pracowników etatowych – zwłaszcza gdy domem zarządza stowarzyszenie o rozbudowanych uprawnieniach. Środki na utrzymanie domów pozyskiwane są z darowizn; działalności gospodarczej (sprzedaż wydawnictw, produktów gastronomicznych – np. pizza, telemarketing, produkcja lekarstw z własnych plantacji ziół), recyklingu odpadów itp. Niejednokrotnie władze lokalne zwalniają instytucje spirytystyczne z podatków i pomagają w pozyskiwaniu sponsorów. Wolontariusze pracujący w domach spirytystycznych często uczestniczą w kursach i kongresach organizowanych w największych miastach Brazylii. Jedną z najbardziej popularnych imprez tego rodzaju jest Concafras – zjazd odbywający się corocznie od 1957 roku. W roku 2000, w Brasili, wzięło udział ponad 10 tys. osób.¹⁶

W refleksji Europejczyków nad brazylijskim ruchem spirytystycznym ulegają zakłóceniu czy wręcz zburzeniu standardy kulturowe i światopoglądowe, a pojawia się podziw dla oddolnych, społecznych inicjatyw realizowanych w oparciu o filozofię o wszak europejskich korzeniach, lecz na Starym Kontynencie zapomnianą, zaś w środowiskach konserwatywnych wręcz wyszydzoną i napiętnowaną. Gdy bowiem Europejcykowi zarania XXI wieku mówi się o spirytyzmie, najczęściej uśmiecha się lekceważąco, wspominając opowiadania dziadków o wirujących stolikach.¹⁷

Tymczasem w Ameryce Południowej spirytyści jednoznacznie kojarzeni są z masowym, dobroczynnym ruchem społecznym, który stanowi charakterystyczny przykład oddolnej inicjatywy, mającej na celu poprawę sytuacji środowisk dotkniętych ubóstwem i wynikającymi z nich patologiami. Masowość ruchu świadczy o tym, że przez lata zyskał aprobatę społeczną i zaufanie instytucji państwowych i samorządowych, które włączają się do realizowanych projektów. Skuteczności tych działań sprzyja prawo i życzliwość władz. Inicjatywy spirytystyczne świadczą o możliwości istnienia oddolnej organizacji społeczeństwa w celu rozwiązywania

¹⁶ Patrz: www.concafras.com.br. (5.05.2010).

¹⁷ Szerzej na ten temat – patrz: M. Aubrée, F. Laplantine: *La table, le livre et les Esprits – Naissance, évolution et actualité du mouvement social spirite entre France et Brésil*. J.C. Lattès, Paris 1990.

problemów społecznych. Wolontaryjna najczęściej praca elit na rzecz i przy współudziale ubogich społeczności, stanowi nie tyle wyraz upodobań filantropijnych czy mód, co dowód dostrzeżenia wspólnoty potrzeb. Jest też swoistym oporem społecznym przeciwko panującej sytuacji oraz wyrazem niezgody na bezradność lub niemoc władz, często uzasadnione koncentracją ogromnej liczby mieszkańców, w większości defaworyzowanych i/lub wykluczanych.

Pedagogika i pedagogia spirytystyczna

Założenia pedagogiki spirytystycznej zostały opracowane w Brazylii, w oparciu o dostosowaną do miejscowych okoliczności teorię społeczną¹⁸ bazującą na koncepcji filozoficznej A. Kardeca. Twórcami podstaw teoretycznych pedagogiki spirytystycznej (port.: pedagogia espírita) są José Herculano Pires,¹⁹ Ney Lobo²⁰ oraz Dora Incontri.²¹ Ośrodkiem refleksji w tej dziedzinie rzeczywistości jest Brazylijskie Towarzystwo Pedagogiki Spirytystycznej. Organizacja ta ma około 250 członków w różnych regionach Brazylii. Co dwa lata odbywają się jej międzynarodowe kongresy, cieszące się wielkim zainteresowaniem nauczycieli, pedagogów i pracowników społecznych w całym świecie (np. w drugim kongresie zorganizowanym w Santos w 2006 roku, wzięło udział ponad 2,5 tysiąca osób z sześciu krajów).

Duże organizacje spirytystyczne – jak mające swoje przedstawicielstwa w wielu miastach Spirytystyczne Towarzystwo Pracy Społecznej im. Auta da Souza – prowadzą też szkoły różnych stopni, znajdujące się m.in. w miejscowościach: Taguatinga, Uberlândia, Catalão, Goiânia, Sobradinho, Brasília i Ceres.

To placówki prywatne na prawach szkół publicznych. Realizuje się w nich minimum programowe ustalone przez brazylijskie Ministerstwo Edukacji oraz przedmioty dodatkowe – np. język Esperanto. Większość tych szkół powstała w ubogich dzielnicach, zwykle na terenach wysypisk odpadków lub nieużytkach, które w zamian za oczyszczenie i zagospodarowanie zostały przekazane Towarzystwu przez władze miejskie oraz zwolnione z części obciążeń podatkowych (na ogół pobierane są tylko opłaty za energię elektryczną i wodę). Nauka w większości tych szkół jest nieodpłatna. Ponadto, uczniowie wywodzący się z ubogich dzielnic otrzymują wyprawki szkolne (książki, artykuły papiernicze, mundurek szkolny) i wyżywienie. Źródłem środków na utrzymanie szkół, poza wspomnianymi wyżej są też inne szkoły – placówki o wysokim standardzie usług edukacyjnych i kulturalnych, w których pobiera się wysokie czesne. Do szkół tych zapisywane są dzieci z bogatych rodzin, a uzyskiwany dochód pozwala nie tylko na bieżące funkcjonowanie tego rodzaju instytucji, ale także na utrzymanie nieodpłatnych szkół w ubogich dzielnicach.

¹⁸ Patrz: C. Beraldi Colombo: *Idéias sociais espíritas*. Editora Comenius – IDEBA, São Paulo – Salvador 1998; G.Fontella: *Sociedade, comportamento e filosofia na visão espírita*. Sulina, Porto Alegre 1998; N. Lobo: *Filosofia Social Espírita*. FEB, Rio de Janeiro 1996.

¹⁹ Patrz: J.H. Pires: *Pedagogia espírita*. Edicel, São Paulo 1985.

²⁰ Patrz: N. Lobo: *Espiritismo e educação*. FESPE, Vitória 1995; N.Lobo: *Filosofia Espírita da Educação*. FEB, Rio de Janeiro 1995, t. 1-5.

²¹ Patrz: D.Incontri: *A educação segundo o espiritismo*. Edições Feesp, São Paulo 1997; D.Incontri: *Pedagogia espírita. Um projeto brasileiro e suas raízes*. Editora Comenius, Bragança Paulista 2004; D.Incontri: *Vivências na escola. A prática da Pedagogia Espírita*. Editora Comenius, Bragança Paulista 2005.

Charakterystyczny dla szkół spirytystycznych jest nastrój spokoju i otwarcia. Przez cały dzień na korytarzach, w salach lekcyjnych i pomieszczeniach administracyjnych, z głośników syczą się cicha muzyka instrumentalna (klasyczna lub medytacyjna). Przed zajęciami dzieci wyciszają się i medytują, podczas gdy nauczyciel czyta im np. jakiś fragment ewangelii. Kadre stanowią osoby wywodzące się ze środowiska szkoły – często będące jej absolwentami. Oprócz zatrudnionych na etatach, pracują tu także wolontariusze.

Interesującym elementem wyposażenia szkół są stojące na korytarzach akwaria z rybkami. Przy wejściu do klas znajdują się tablice, na których uczniowie mają prawo wieszać co tylko im się podoba: ulubiony wiersz, zdjęcie sympatii, rysunek przedstawiający rodziców lub ukochane zwierzę, zasłyszana sentencja itp. Zarówno w klasach, jak i w pokoju nauczycielskim wiszą informacje o urodzinach uczniów i nauczycieli, dzięki czemu składanie życzeń w odpowiednim dniu nie sprawia większych problemów i staje się pretekstem do wspólnej, radosnej zabawy. W ramach integracji międzyprzedmiotowej, dzieci przez cały rok przygotowują pracę o charakterze książki-pamiętnika, w której mają zawrzeć treści poznawane na poszczególnych przedmiotach. Pracę tę zdobią więc ich własnoręczne rysunki, opowiadania, komentarze do lekcji, fotografie, artykuły z czasopism itp. Podstawę stosowanej tu metodyki stanowią założenia koncepcji inteligencji emocjonalnej.²²

Szkola ma z założenia stanowić dla ucznia dom – pełne ciepła, bliskie miejsce, w którym będzie dobrze się czuć, będzie dbać o jego czystość i wyposażenie. Nie jest to trudne, bowiem większość szkół zarządzanych przez Towarzystwo, została zbudowana rękami rodziców i uczniów. Po prostu przychodzące po żywność lub inne wsparcie osoby, poświęcały swój czas na pracę przy budowie szkoły. W kuchni, w biurze, czy przyszkolnym warsztacie pracują dobrowolnie osoby, których dzieci uczą się w szkole. W ten sposób kształtuje się tu szacunek do miejsca nauki oraz szacunek do pracy wykonywanej przez siebie i innych.

Niezwykle ważną rolę w szkołach spirytystycznych odgrywa wychowanie socjalne. W ramach zajęć dzieci odwiedzają przedszkola, szpitale, ośrodki dla bezdomnych itp. Na tej zasadzie przygotowuje się je do kontaktu ze środowiskami wykluczenia i cierpienia, których w Brazylii jest tak wiele. Uczniowie uczą się tym samym szacunku dla drugiego człowieka, bez względu na jego położenie socjalne i rangę społeczną. W programie nie brakuje też zajęć z wychowania obywatelskiego, informatyki, plastyki, gotowania, utrzymania higieny – pod tym względem szkoły te w niczym nie odbiegają od powszechnych standardów. Uczniowie wyposażeni są w spełniające rolę mundurków szkolnych koszulki – podobnie jak nauczyciele, których wyróżniają charakterystyczne uniformy.

W ten sposób szkoła jest nierozzerwalnie związana ze środowiskiem, w którym powstała. Potrzeby, problemy i codzienne życie środowiska znajduje wyraz w programie realizowanych tu zajęć, a uczniów, nauczycieli i rodziców charakteryzuje wzajemna więź, rodząca się w trakcie naturalnych, codziennych kontaktów. Pedagogię spirytystyczną charakteryzuje więc przewaga wychowania nad kształceniem – zwłaszcza wychowania moralnego.

Pedagogia spirytystyczna stanowi przykład głębokiego oparcia idei edukacyjnych na systemie filozoficznym, który w zależności od miejsca i czasu, pozwolił na stworzenie oryginalnej teorii społecznej i inspirowanie różne środowiska. Rozmach, z jakim przez brazylijskich spirytystów realizowane są inicjatywy socjalne

²² Szerzej na ten temat – patrz: D. Goleman: *Inteligencja emocjonalna*. Media Rodzina, Poznań 1999.

i edukacyjne, budzi nadzieję, że w warunkach globalizacji, nawet w środowiskach charakteryzujących się edukacyjną nędzą, możliwe jest nawiązywanie w edukacji do takich wartości, jak: miłość, przyjaźń, praca i szacunek do drugiego człowieka – choćby nawet w europejskich podręcznikach pedagogiki były to kategorie nieobecne lub postrzegane jako archaiczne.

Bibliografia

- Aubrée M., Laplantine F. (1990). *La table, le livre et les Esprits — Naissance, évolution et actualité du mouvement social spirite entre France et Brésil*. J.C. Lattés, Paris.
- Beraldi Colombo C. (1998). *Idéias sociais espíritas*. Comenius — IDEBA, São Paulo — Salvador.
- Borges de Souza J. (1999). *Spiritismo movado en Brazilo*. W: *Almanako Lorenz*, nr 19.
- Delabre G., Gautier J.-M. (red.) (1983). *Godin et le familistère de Guise: une utopie socialiste pratiquée en pays picard*. Société archéologique de Vervins et de la Thiérache, Vervins.
- Delabre G. (1988). *Vers une république du travail: Jean-Baptiste André Godin*. Paris: Editions de la Vilette.
- Fiedler A. (1975). *Spotkaniem szczęśliwych Indian*. Warszawa: Iskry.
- Flores A. (1991). *Ézropa vivperiado de Francisco Valdomiro Lorenz*. W: *Almanako Lorenz*, nr 11.
- Fontella G. (1998). *Sociedade, comportamento e filosofia na visão espírita*. Sulina, Porto Alegre.
- Freire G. (1985). *Panowie i niewolnicy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Godin J.-B. A. (1871). *Solutions sociales*. Paris: A. Le Chevalier éditeurs et Guillaumin et Cie éditeur.
- Goleman D. (1999). *Inteligencja emocjonalna*. Poznań: Media Rodzina.
- Grzybowski P. (1999). *Denizard Rivail — niezwykły uczeń Pestalozziego*. W: *Biuletyn Historii Wychowania*. Nr 1-2 (9-10).
- Grzybowski P. (2009). *Edukacja i praca jako czynnik budzenia świadomości ucisnionych. Refleksja o działalności Instytutu Paula Freirego w Brazylii*. W: R. Borzyszkowska, E. Lemańska-Lewandowska, P. Grzybowski (red.) *Edukacja a praca. Zeszyty naukowe Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk*. Zeszyt 13. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Grzybowski P. (2000). *Przedmowa tłumacza*. W: A. Kardec. *Księga Duchów*. Katowice: Wydawnictwo KOS.
- Halliday F. (2006). *Serca czystsze od rąk*. W: *Forum*, nr 40/2006.
- Incontri D., Grzybowski P. (oprac.) (2005). *Kardec Educador. Textos Pedagógicos de Hippolyte Léon Denizard Rivail*. Comenius, Bragança Paulista.
- Incontri D. (1997). *A educação segundo o espiritismo*. São Paulo: Edições Feesp.
- Incontri D. (2004). *Pedagogia espírita. Um projeto brasileiro e suas raízes*. Comenius, Bragança Paulista.
- Incontri D. (2005). *Vivências na escola. A prática da Pedagogia Espírita*. Comenius, Bragança Paulista.
- Kardec A. (2000). *Księga Duchów*. Katowice: Wydawnictwo KOS.
- Kardec A. (2004). *Księga mediów*. Katowice: Wydawnictwo KOS.
- Kardec A. (2009). *Niebo i piekło według spirytyzmu*. Katowice: Wydawnictwo KOS.

- Klimowicz J. (1970). *Życie i śmierć w Ameryce Łacińskiej*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Kolankiewicz L. (1995). *Samba z bogami. Opowieść antropologiczna*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Kozak J. (2003). *Spiritismus. Zapomenutá významná kapitola èeských djin*. Praha: Eminent.
- Kula M. (1987). *Historia Brazylii*. Wrocław: Ossolineum.
- Lobo N. (1995). *Espiritismo e educação*. Vitória: FESPE.
- Lobo N. (1995). *Filosofia Espírita da Educação*. Rio de Janeiro: FEB, t. 1-5.
- Lobo N. (1996). *Filosofia Social Espírita*. Rio de Janeiro: FEB.
- Mroziewicz K. (2005). *Trwoga w Mieście Boga*. W: *Polityka*, nr 14/2005.
- Oyon A. (1865). *Une véritable cité ouvrière, le Familistère de Guise*. Paris: Librairie des sciences sociales.
- Palczyński T. (2004). *Rasa, etniczność i religia w brazylijskim procesie narodotwórczym*. Kraków: Universitas.
- Pires J.H. (1985). *Pedagogia espírita*. São Paulo: Edicel.
- Ponsardin M. (2004). *Le Spiritisme à Lyon (1857-1937)*. Le Pecq: Les Édition Philman.
- Raoux E. (1872). *Le Familistère de Guise ou le Palais social*. b.w. Lausanne.
- Schweitzer A. (1981). *Z mojego życia...* Warszawa: PAX.
- Sladeček V. (1999). *Spiritismo en iama Čehoslovakio*. W: *Almanako Lorenz*, nr 19.
- Thiesen F. (1981). *Spiritismo en Brazilo*. W: *Almanako Lorenz*, nr 1.
- Wantuil Z., Thiesen F. (2004). *Allan Kardec — l'éducateur et codificateur*. Conseil Spirite International, Brasília, t. 1-2.
- Wantuil Z. (2002). *Grandes espíritas do Brasil*. Rio de Janeiro: FEB.
- www.concafrs.com.br. (5.05.2010)
- www.familistere.com/site/index.php. (5.05.2010)
- Żakowski J. (2002). *Samba zwycięstwa*. W: *Polityka*, nr 46.